

IZABELA KĘPKA

Uniwersytet Gdański, Wydział Filologiczny
Gdańsk

izabela.kepka@ug.edu.pl
ORCID: 0000-0001-5779-2617

„Oto jest wilk wolny!” – kreacja wilka jako symbolu wolności w poezji Jacka Kaczmarskiego

Słowa kluczowe

język poezji Jacka Kaczmarskiego, językowa kreacja, wartościowanie

Keywords

the language of poetry of Jacek Kaczmarski, linguistic creation, evaluation

Czytanie i słuchanie tekstów Jacka Kaczmarskiego wiąże się zawsze z osadzaniem go w nurcie zaangażowanych twórców politycznych. Za takiego uważany był od początku swojej popularności, którą zyskał, zdobywając pierwszą nagrodę na Studenckim Festiwalu Piosenki w Krakowie w 1977 roku dzięki brawurowemu wykonaniu *Oblawy*. Warto dodać, że ten wolny przekład pieśni Włodzimierza Wysockiego (*Охота на волков*) określił Kaczmarski jako swoją pierwszą poważną piosenkę. Została napisana w 1974 roku. Poeta miał wówczas zaledwie 17 lat (za jego pierwszy tekst uznaje się *Balladę o istotkach* z 1971 r.)¹.

W ciągu kilku lat *Oblawa* stała się przebojem dla kręgu odbiorców dalece wybiegających poza ramy miłośników „piosenki zaangażowanej” i przyłgnęła do Kaczmarskiego tak silnie jak *Mury*.

¹ Zob. Krzysztof Gajda, *Jacek Kaczmarski w świecie tekstów*, nowe wydanie, poprawione i rozszerzone (Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2013), 347.

Sukces na Studenckim Festiwalu Piosenki w Krakowie w 1977 roku powtórzył jeszcze w dwóch następnych latach. Dzięki typowi wykonywanych piosenek szybko zyskał sławę nie tylko w środowisku akademickim, ale również, a właściwie przede wszystkim, w środowisku opozycyjnym. Po podpisaniu Porozumień Sierpniowych został okrzyknięty mianem barda². Mateusz Wyrwich tak opisywał jego oszałamiającą karierę:

Sierpień 1980. Po podpisaniu porozumień sierpniowych Andrzej Wajda zawozi Kaczmareckiego z gronem muzyków do Stoczni Gdańskiej. Po raz pierwszy śpiewa dla tłumów. [...] Jacek Kaczmarecki, znany do niedawna garstce słuchaczy laureat festiwalu piosenki studenckiej z 1977 roku, zdobywa z dnia na dzień popularność. Wspiewuje się w społeczne nastroje, nadzieję. Nazywają go bardem „Solidarności”. [...] Fani utożsamiają jego utwory z nim samym i wkładają w pudełeczka z napisem – legenda. Bard jedździ ze strajku na strajk. Śpiewa aż do zdarcia głosu. Do ostatniej kropli wódki w butelce. Wyniesiony przez Sierpień, staje się dla wielu autorytetem moralnym³.

Mimo niezwyklej popularności piosenek Kaczmareckiego również wśród prostych robotników, poeta nie zrezygnował z podjętej już na początku drogi artystycznej, piosenki literackiej, w której słowo pełni rolę nadrzędną⁴. Słowo kreuje obraz świata tworzonoego przez artystę. Jest narzędziem odbicia opisywanej rzeczywistości, a jednocześnie umożliwia interpretację ukazywanego świata. Badacze twórczości Kaczmareckiego podkreślają jego odwołania do „kultury wysokiej”, nawiązywanie dialogu z innymi tekstami kultury. Nawiązania te dotyczą zarówno literatury (m.in. poezji J. Kochanowskiego, A. Mickiewicza, C.K. Norwida, K.K. Baczyńskiego, Z. Herberta, prozy H. Sienkiewicza, W. Gombrowicza, wspomnianego już Wysockiego i wielu innych), jak i innych sztuk (malarstwa, muzyki itp.)⁵. Należy dodać, że interpretacje te są oryginalne, dalekie od typowych, i często każą spojrzeć na dzieła, do których nawiązuje, z innej perspektywy. Znane utwory, z których korzystał, wyzyskiwał maksymalnie do przedstawienia swojej wizji czy interpretacji świata, którego centrum stanowiły polskie realia.

Celem artykułu jest ukazanie językowej kreacji wilka i funkcji, jakie zwierzę to pełni w piosenkach barda Solidarności. Językową kreację rozumiem za Teresą Skubalanką jako „całokształt procesów językowych, stworzonych przez twórcę tekstu, w pewnym celu, określony byt fikcyjny, będący częścią wizji świata artysty”⁶. Definicję tę doprecyzowała Elżbieta Skorupska-Raczyńska, podając, że jest to „tworzenie w dziele literackim wizerunku kogoś i/lub czegoś przez jego autora, antropocentrycznie postrzegającego opisywaną,

² Zob. Gajda, *Jacek Kaczmarecki*, 23.

³ Mateusz Wyrwich, „Półportret bez kanałii”, *Życie*, 8.06.2001.

⁴ Gajda, *Jacek Kaczmarecki*, 16.

⁵ Tamże, 17–21.

⁶ Teresa Skubalanka, „Językowa kreacja Jacka Soplisy (Księdza Robaka)”, w: tamż., *Mickiewicz, Słowacki, Norwid. Studia nad językiem i stylem* (Lublin: Wydawnictwo UMCS, 1997), 20.

odtworzaną i/lub tworzoną rzeczywistość, posiadającego właściwe mu, osobnicze zasoby słownikowe i umiejętności odpowiedniego stylistycznie ich wykorzystywania. Wynikiem (efektem) tej językowej kreacji jest wytwór w postaci artystycznego dzieła (tekstu) literackiego, które dekodowane przez odbiorcę daje możliwość konceptualizacji przedstawionej tam rzeczywistości, zgodnie z jego możliwościami, naturalnymi predyspozycjami (jak wyobraźnia) oraz nabytymi umiejętnościami (jak przygotowanie językowe), a także zarejestrowanymi w pamięci doświadczeniami⁷.

Jacek Kaczmarski w swoich utworach często sięgał do motywów zwierzęcych. Co ciekawe, ich kreacja w piosenkach z reguły nie jest stereotypowa. Przykładem może być obraz psa przedstawianego najczęściej jako zwierzę albo dręczone przez swojego właściciela, albo jako agresywna, krwiożercza bestia, pozbawiona jakichkolwiek zasad i poczucia więzi z innymi zwierzętami⁸. Natomiast król zwierząt – lew – to u Kaczmarskiego przede wszystkim zwierzę cyrkowe: słabe, zdezorientowane, bezwolne i przerażone. Jest zwierzęciem złamanym, które przez upodlającą tresurę i zastraszenie zatraciło najważniejsze cechy swojego charakteru⁹.

Wilk pojawiał się w kulturze od najdawniejszych lat. Jego symbolika jest niezwykle bogata i wiąże go przede wszystkim z krwiożerczością i okrucieństwem. W *Słowniku symboli* Władysława Kopalińskiego wilkowi przypisane są takie atrybuty jak: ciemność, noc, zima, zniszczenie, szatan, pogańskie demony, głód, strach, dzikość, drapieżność, krwiożerczość, nieopanowana natura, okrucieństwo, łupiestwo, gwałt, szybkość, wojna, agresja, upór, nieustępliwość, chytrość, przebiegłość, podstęp, zepsucie, zawiść, chciwość, kłótniowość, tchórzostwo, hipokryzja, melancholia, ubóstwo, nędza, opieka¹⁰.

W piosenkach Jacka Kaczmarskiego wilk występuje w zasadzie¹¹ tylko w czterech częściach *Oblawy*. Poszczególne odsłony powstawały na przestrzeni 15 lat (I – 1974; II – kwiecień 1983; III – lipiec 1983, IV – czerwiec 1989), ale – co ciekawe – stanowią spójny cykl, połączony postacią podmiotu lirycznego, bohatera-nadawcy, jego przeżyciami i sposobem krytycznego patrzenia na otaczającą go rzeczywistość. To jego poglądy wyznaczają sposób kreowania wilka w tych utworach. Należy przy tym zwrócić uwagę na szczególnie czas powstawania kolejnych odsłon *Oblawy*. Pierwsza (1974) stanowi parafrazę piosenki Włodzimierza Wysockiego i jest poetycką interpretacją sytuacji zniewolonego narodu.

⁷ Elżbieta Skorupska-Raczyńska, *Kreacja ojca w powieściach nadniemeńskich Elizy Orzeszkowej (studium językowo-stylistyczne)*, Gorzów Wielkopolski: Wydawnictwo Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej 2013, 22–23.

⁸ Zob. Izabela Kępka, „Językowa kreacja psa i jej funkcje w poezji Jacka Kaczmarskiego”, *Studia Językoznawcze. Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny* 16 (2017): 135–138.

⁹ Zob. Izabela Kępka, „Gdy królewską godność zachowały tylko kamienne lwy..., czyli o językowej kreacji lwa w piosenkach Jacka Kaczmarskiego”, *Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza*, red. Małgorzata Witaszek-Samborska, 24 (2017), 2, 59–72.

¹⁰ Władysław Kopaliński, *Słownik symboli* (Warszawa: Oficyna Wydawnicza Rytm, 2008), 462–465.

¹¹ Pomijam jeden wyekscerpowany fragment z piosenki *Encore, jeszcze raz*, ponieważ nie wprowadza nowego elementu kreowania wilka.

Kolejne dwie (z 1983) ukazały się przed oficjalnym zakończeniem stanu wojennego, a więc w okresie totalnego zniewolenia Polaków. Znamienna jest wreszcie data powstania ostatniej, czwartej *Oblawy* – 8 czerwca 1989 roku – cztery dni po pierwszych wolnych wyborach – symbolicznym upadku komunizmu w Polsce. Oczywisty jest więc związek kreacji wilka jako symbolu zniewolonego narodu, o czym będzie mowa w dalszej części artykułu.

Wilka w analizowanych piosenkach został pokazany w sposób różnorodny, uzależniony przede wszystkim od punktu widzenia i krytycznego spojrzenia podmiotu mówiącego – wilka-obszera i uczestnika krwawych wydarzeń.

Pierwszą kategoryzacją wilka w utworach Kaczmarskiego tworzy wiek zwierząt. Ta kategoria wiąże się z bardzo istotną dla zwierząt hierarchią. Wilki zimą łączą się w watahy prowadzone przez starego samca – basiora¹². Panuje w nich ściśle określona hierarchia, w której szczególne miejsce zajmują młode wilki, uczone przez dorosłych samców, ale dość szybko zmieniające swoją pozycję w stadzie. Jacek Kaczmarski w analizowanych tekstach pokazał różne grupy wiekowe tych zwierząt:

(1) *Skulony w jakiejś ciemnej jamie smaczniem sobie spał
I spały małe wilczki dwa – zupełnie ślepe jeszcze (I)*¹³.

(2) *Ujrzałem małe wilczki dwa na strzępy rozszarpane!
Zginęły ślepe, ufne tak – puszyste kłębki dwa,
Bezradne na tym świecie złym... (I).*

Forma deminutywna *wilczki* podkreśla bezbronność szczeniąt i całkowitą bezradność wobec otaczającego je złego świata. To stworzenia, które nawet nie zaczęły swojej edukacji. Nie ma w nich cech typowych dla tego gatunku. Ciąg opisujących je epitetów: *ślepe, ufne, puszyste kłębki* wpływa wyraźnie na emocje odbiorcy, jego współczucie i bunt przeciw panoszącemu się złu. Małe wilczki stoją w opozycji do złego świata, są uosobieniem dobra i niewinności.

Inną grupę stanowią *młode wilki*. W piosenkach autora *Murów* są one zwierzętami w pełni sił, o niespaczonym charakterze prawdziwego wilka:

(3) *Oblawa! Oblawa! Na młode wilki oblawa! (I)*

(4) *I giną ciągle wilki młode na całym wielkim świecie! (I)*

¹² Por. *Nowa encyklopedia powszechna PWN*, t. 6 (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1996), 787.

¹³ Po cytacie w nawiasie pojawia się numer *Oblawy*, z której pochodzi dany fragment. Wszystkie cytaty zostały zaczerpnięte ze zbioru poezji Kaczmarskiego: Jacek Kaczmarski, *Antologia poezji*, red. Krzysztof Nowak (Warszawa: Demart, 2012). *Oblawa I*, 162–163, *Oblawa II (z helikopterów)*, 242–243, *Oblawa III (Potrzask)*, 244–245, *Oblawa IV*, 448–449.

Dramat młodych zwierząt ukazany został za pomocą krótkich ciągów wykrzyknień (*Oblawa! Oblawa!*) i hiperbolicznym obrazie ich zagłady. Tragizm życia młodych wilków to nie tylko śmierć:

(5) *Po lasach jeszcze wciąż żyją wilki młode,
Porozpraszane przez bezrozumne salwy,
Silne i wściekłe, i strasznej zemsty głodne
I ja je kocham i tak mi bardzo żal ich* (IV).

Niekończąca się obława, wyrażana *bezzrozumnymi salwami*, spowodowała rozproszenie zwierząt, które z natury nie są samotnikami. Ważne jest tu podkreślenie ich niezłomnego charakteru (*silne i wściekłe, i strasznej zemsty głodne*), charakterystycznego dla wilka także w ujęciu stereotypowym czy symbolicznym. Warto przy okazji zwrócić uwagę na ocenę wyrażoną przez nadawcę. Ich postawa powoduje skrajne emocje tego doświadczonego i zahartowanego straszliwymi przeżyciami wilka¹⁴ – wyrażone wprost uczucia miłości i współczucia (*ja je kocham i tak mi bardzo żal ich*).

Pojawia się wreszcie trzecia grupa wiekowa wilków – stary wilk. To ten, przez którego przemawia doświadczenie życiowe, który jest przewodnikiem stada, najważniejszym członkiem watahy:

(7) *Wtem stary wilk przewodnik co życie dobrze znał
Leb podniósł warknął groźnie aż mną szarpnęły dreszcze.
Poczułem nagle wokół siebie nienawistną woń,
Woń, która tłumi wszelki spokój, zrywa wszystkie sny!
Z daleka gdzieś ktoś krzyknął krótki rozkaz: goń –
I z czterech stron wypadły na nas cztery gończe psy!* (I)

(8) *I zginie także stary wilk choć życie dobrze zna* (I).

Wilk-przewodnik ostrzega stado przed grożącym niebezpieczeństwem, ma świadomość zbliżającego się nieszczęścia (*życie dobrze znał*). Jego zachowanie budzi trwogę wśród stada. Dalszy ciąg, składający się z leksyki o silnym wartościowaniu ujemnym, pokazuje niezwykle węch i instynkt samozachowawczy wilków (*Poczułem nagle wokół siebie nienawistną woń / Woń, która tłumi wszelki spokój, zrywa wszystkie sny!*). W *Oblawie II* pojawia się inne stwierdzenie podkreślające mądrość wilka:

(9) *Wilk wie dobrze czym pachnie zagłada!* (II)

¹⁴ O tym wilku w dalszej części artykułu (zob. fragm. 19–26).

Niestety, ani instynkt, ani waleczność zwierząt nie wystarczą w nierównej walce z oprawcami, których narzędziem są „bracia” wilków – *gończe psy*. Świadomość nieuchronnej porażki wpisana jest w dramatyczne stwierdzenie podmiotu lirycznego wyrażonego zdaniem okolicznikowym przyzwolenia (*zginie także stary wilk choć życie dobrze zna*).

Wilki Kaczmareckiego to przede wszystkim zwierzęta wiecznie ścigane, okrutnie mordowane, które nie mogą zaznać spokoju:

(10) *Ciała wilcze klami gończych psów szarpane!* (I)

Przytoczony fragment stanowi swoistą antytezę stereotypu wilka – osaczającego ofiarę, krwiożerczej bestii, która potrafi zapolować na większość zwierząt. W tym wypadku to *ciała wilcze* są *szarpane*, co ważne – szarpane przez psy – gatunek pokrewny, o którym podmiot liryczny powie wiele razy: *bracia* (por. 23, 26).

(11) *Z rąk w mundurach, z helikopterów
Maszynowa broń wbija we lby
Czarne kule i wrzask oficerów:
Wy nie wilki, nie wilki już wy!* (II)

(12) *Krwią w panice piszemy na śniegu:
My nie wilki, my mięso na strzał!* (II)

Kolejne fragmenty to z jednej strony opis eksterminacji wilków, wizja hekatomb, której służy zabieg wprowadzenia obrazu oblawy z helikopterów, z wykorzystaniem broni maszynowej, z drugiej jednak – podkreślenie niezłomnego charakteru zwierząt. Absurdalny i budzący grozę opis oblawy podkreślony został synekdochą: *z rąk w mundurach*. Kaci nie mają twarzy, ponieważ są tylko bezmyślnymi maszynkami do wykonywania zadań. To ich bezwzględne ręce trzymają broń wbijającą *we lby czarne kule*. Istotne dla opisanie morderców jest tylko określenie *w mundurach*, wskazujące na wykonawców zadania. Od zwykłego wykonawcy rozkazu ważniejszy jest ten, który rozkaz wydaje – oficer. Fragment: *wrzask oficerów: Wy nie wilki, nie wilki już wy!* pokazuje stopień nienawiści, jaką wykrzykujący te słowa żywi do mordowanych z zimną krwią. Z drugiej strony okrzyk ten pozwala odczytać znacznie ważniejsze przesłanie – pozbawić wilka jego cech i godności można tylko zabijając go. Okrzyk: *nie wilki już wy!* nabiera siły znaczenia dzięki kolejnemu cytatom: *My nie wilki, my mięso na strzał!* Stanowi on uzupełnienie słów oficera, a jednocześnie jest swoistą metaforą cierpienia wilczego gatunku¹⁵.

Punkt widzenia wilka pozwala jeszcze waloryzować śmierć:

¹⁵ Analizując te fragmenty, nie można nie odnieść obrazu krwawej oblawy do sytuacji polskiej opozycji w czasach komunistycznych, a zwłaszcza w okresie stanu wojennego (*Oblawa II i III*).

- (13) *Dostaną pałką w łeb nim warknąć będę mógł!*
[...] *Żalostny koniec, śmierć haniebną – nie dla wilka* (III).

Wilk to zwierzę obdarzone poczuciem własnej godności, dumne. Zatem śmierć przez uderzenie pałką w łeb jest *śmiercią haniebną – nie dla wilka*.

Niespotykana, szaleńcza obława oraz haniebna śmierć stały się przyczyną rozłamu wilczego gatunku. Część, opanowana lękiem, dała się złamać, zatraciła cechy dumnego wilka. Na szczęście pozostała też grupa niezłomna do końca. Zanim jednak o tym będzie mowa, warto spojrzeć z perspektywy zwierząt, które przetrwały, na krajobraz po zagładzie:

- (14) *Ślad po wilczych gromadach mchy pokryły i darń* (II).
(15) *Na otwartych przestrzeniach dawno znikł wilczy trop* (II).

Te dwa krótkie fragmenty to niezwykle lapidarne obrazy rzezi, zawierające silny ładunek emocjonalny. Oba stanowią metaforyczne obrazy pustki – pustki po stadach, których *ślad mchy pokryły i darń*, pustki po wolnych wilkach, które niegdyś opanowały *otwarte przestrzenie* (ale: *dawno znikł wilczy trop*).

Ten brak sensu istnienia wilków – wolności, ukazują kolejne fragmenty:

- (16) *Myśli brat, że bezpieczny, skoro schronił się w las,*
Lecz go ściga nie Bóg – ściga człowiek! (II)
(17) *Niedobitki los cierpią sobaczy!*
Z gąszczu żaden kudłaty pysk nie wyrzy na krok,
W ślepiach obłęd, lęk, chciwość lub zdrada! (II)
(18) *Wciąż czuję obce wonie, obce słyszę głosy,*
I innym wilkom nie dowierzam nie od dziś! (III)

Żadne miejsce schronienia nie jest już bezpieczne. Fragment (16) zawiera dwie wykluczające się płaszczyzny logiczne, pokazujące zmianę oswojonego dawniej świata. Połączenie zdania przyczynowego z przeciwstawnym powoduje całkowitą rozbieżność logiczną – dawny porządek świata został zakłócony przez człowieka (*lecz go ściga nie Bóg – ściga człowiek*). To człowiek niszczy harmonię i logikę stworzoną przez Boga. To człowiek złamał charakter nieulekłych wilków, upodabiając je do nędznych psów (*niedobitki los cierpią sobaczy*), to człowiek przekształcił je w oszalałe ze strachu stworzenia. Złamanie charakteru wiąże się z przewartościowaniem systemu wartości. *Chciwość* i *zdrada* – cechy obce wolnym i dumnym zwierzętom – znane są doskonale tym zależnionym, zniewolonym. To złamanie charakteru zabija również pierwotną wspólnotę. Deklaracja podmiotu lirycznego: *I innym wilkom nie dowierzam nie od dziś* pokazuje jej upadek.

Niezwykle wymowny jest następujący fragment:

- (19) *Kto nie popadł w szaleństwo, kto nie poszedł pod strzał
Jeszcze biegnie klucząc po norach,
Lecz już nie ma kryjówek, które miał, które znał,
Wszędzie wściekła węszy go sfora!
I pomyśleć, że kiedyś ją traktował jak łup,
Który niewart wilczych był klów!
Dziś krewniaka swym panom zawłoką do stóp,
Lub rozszarpią na rozkaz bez słów! (II)*

Ciąg zdań podmiotowych służy wykluczeniu większości dawnej, ogromnej rzeszy wilków. Personifikacja tych, które przeżyły, podkreśla tylko dramatyczną sytuację zwierząt pozbawionych bezpiecznego miejsca, które dawniej było podstawą ich spokoju. Ten spokój mąci krewniak-wróg, czyli gończe psy (*wszędzie wściekła węszy go sfora!*). Oryginalne jest ukazanie przez podmiot mówiący odwrócenie ról – sfora, którą wilk *kiedyś traktował jak łup*, teraz jest jego prześladowcą wywołującym paniczny strach. Ciekawy jest też sposób wartościowania psów. Pies określany jest mianem *krewniaka*, co powinno służyć jego pozytywnemu wartościowaniu, jednak cechą najważniejszą staje się bezwzględna służalczość, uległość wobec pana, które całkowicie zniszczyły pierwotny charakter zwierzęcia (*dziś krewniaka swym panom zawłoką do stóp, lub rozszarpią na rozkaz bez słów!*). Pies (gończy) wykonuje rozkazy, jest bezwolny i bezrefleksyjny, dlatego jego pozycja w oczach prawdziwego wilka jest bardzo niska, o czym świadczy wspomnienie dawnego spojrzenia na niego, przepojonego wyjątkową pogardą (*niewart wilczych był klów!*).

Drugą grupę ocalałych stanowią wilki niezłomne, te, które nie zatraciły swojego charakteru:

- (20) *Starą ranę na karku rozszarpuję do krwi,
Ale póki wilk krwawi – wilk żyw! (II)*

Cierpienie ukazane w tym fragmencie reprezentuje wartości pozytywne, ponieważ pokazuje niezłomność zwierzęcia, jego determinację w zachowaniu życia, stąd sentencja wypowiedziana przez niezłomnego wilka – podmiot mówiący: *póki wilk krwawi – wilk żyw!*

Ta chęć życia niezłomnego wilka skłania go niekiedy do niebywałych czynów:

- (21) *Już moja prawa łapa tkwi w żelaznych szczękach
I jej nie wyrwę, choćbym wszystkich użył sił [...].
Na własnej łapie szczęk zaciskam straszny uchwyt –
Ona nie moja już! W niewoli musi zgnieć;
Już pęka kość i własnej krwi mam pełne żuchwy...
Jednym szarpnięciem się uwalniam, żeby żyć! (III)*

Odgryzienie własnej łapy jest drogą do wolności. Zastosowanie emocjonalnego wykrzyknienia: *Ona nie moja już!* pozwala podmiotowi mówiącemu zdobyć się na czyn heroiczny i jednocześnie jest symbolem odrzucenia niewoli – *w niewoli musi zgnieć*. To uwolnienie się od własnej łapy, o którym mowa w ostatnim wersie, jest tym samym uwolnieniem się od jarzma prześladowców i powrotem do prawdziwego życia.

Cykl utworów Kaczmarskiego pozwala także uświadomić sobie, że wolność, nawet osiągnięta za tak wielką cenę, nie jest dana na zawsze:

(22) *Oto i ja, w posoce skrzeplej osaczony,
Ja – wilk trójłapy wśród sfory płatnych łapsów
Staję i walczę, kaleki i bezbronny,
Szczuty, jak pies od niepamiętnych czasów (IV).*

O wolność należy ciągle walczyć, o czym zaświadcza swoją nieugiętą postawą podmiot liryczny, wolny wilk, obserwator i narrator całego cyklu. Jego atutem są cechy stereotypowo wartościowane negatywnie: *kalectwo* i *bezdomność* – atrybuty wilka niezłomnego. Zestawienie jego kalectwa z pogardliwą nazwą gończych psów (*Ja – wilk trójłapy wśród sfory płatnych łapsów*) ukazuje go jako prawego wśród nędznych, bezrefleksyjnych, przekupnych kanalii, do których jednak zwraca się jak do upadłych, dalekich swych braci:

(23) *Popatrzcie na mnie, gończe psy zziajane,
Bite za próżną pogoń za swym bratem –
Stoję przed wami po stokroć zabijany
Z blizną na karku, z odgryzioną łapą.
Nie ufam wam, ale i nie chcę zaufania.
Swoje za sobą mam i macie wy za swoje.
Byłem ścigany, byliście oszukani
A oszukanych sfor ja się nie boję (IV).*

Silny, niezłomny, choć kaleki wilk staje się w pewnym stopniu mentorem swoich oprawców, a jednocześnie braci – psów gończych. Bardzo ciekawy jest sposób porównywania siebie z psami, pokazujący okrutne traktowanie psów przez ludzi, ale i o wiele tragiczniejszy los wilka. Zatem psy są *bite za próżną pogoń za swym bratem*, ich brat wilk – *po stokroć zabijany*, wilk – *ścigany*, psy – *oszukiwane*. Oryginalne jest zestawienie: *Swoje za sobą mam i macie wy za swoje*, w którym podmiot mówiący wspomina swój życiowy bagaż i uświadamia służalczym psom, że poniosły zasłużoną karę za swój konformizm.

Wilk, za którym stoi ogromne doświadczenie życiowe (podobnie jak nieżyjący już wilk – przewodnik z pierwszej *Oblawy*, por. 7, 8), który nigdy nie zrezygnował z walki o wolność, ma prawo zostać nowym przewodnikiem, który – być może – rozpocznie odbudowanie tego, co zostało zniszczone przez eksterminację wilków:

- (24) *Sluchajcie głosu Trójłapego, choć z daleka:
Krew szybko wsiąka w ziemię, strach zabija czas!
Sluchajcie bracia, wyje do was wilk-kaleka,
Trzeba odrzucić to co w nas zniewala nas!* (III)

Trójłapy, wilk-kaleka staje się nauczycielem życia wilków rozproszonych, załkłych i zniewolonych. Jest mędrcom wskazującym drogę braciom, nakazującym bezwarunkowo odrzucenie tego, co zniewala (*trzeba odrzucić*), ostrzegającym przed czyhającym złem:

- (25) *Strzeżcie się wilki! Strzeżcie się przynęty!
Strzeżcie się wilki! Strzeżcie ludzkiej łaski!
Zastawił na was wróg zawzięty
Potrzaski!* (III)

Przynęta i *ludzka łaska* są dla wilków najgroźniejsze. Podmiot mówiący podkreśla to, stosując repetycję imperatywu: *Strzeżcie się wilki!* oraz wyraźnie nacechowane aksjologicznie wyjaśnienie, czym są one dla wilków.

Wilk nieustraszony, który nigdy się nie poddał, nie wahał się stoczyć walki nawet z sobą samym, wilk trójłapy, uosabia to, co dla tych zwierząt najważniejsze – wolność:

- (26) *I po dziś dzień naganiacz, strzelec, czy kłusownik,
[...] Przez zęby mówi – Oto jest wilk wolny!
Kiedy na śniegu ujrzy ślady trojga łap!* (III)

- (27) *Myśliwy jeszcze ma broń i trzyma smycze,
Lecz las jest nasz i łąki też są nasze!
Wilk wolny – wyje, na smyczy pies – skowycze
I bać się musi i swych braci straszyć* (IV).

Zastosowanie frazeologizmu *przez zęby mówi* pokazuje złość człowieka świadomego swojej przegranej. Kontrastowe zestawienie wilka i psa: *Wilk wolny – wyje, na smyczy pies – skowycze* pokazuje różnicę między niczym nieskrępowanym, budzącym grozę wyciem wilka a zastraszonym, żalonym urywanym ujadaniem zniewolonych (smyczą) psów. Wolność trójłapego dała zwycięstwo – odzyskanie upragnionej przestrzeni, swobodę działania: *las jest nasz i łąki też są nasze!*

Wilki Kaczmarekowskiego to zwierzęta o silnym charakterze. Ten charakter jednak można złamać niekończącymi się obławami, nagonkami i próbą eksterminacji gatunku.

W utworach barda Solidarności widać dwa porządki podziału wilków. Pierwszy dotyczy wieku. Widać tu trzy podgrupy: małe wilczki, młode wilki i starego wilka-przewodnika. Wszystkie te grupy są wartościowane bardzo pozytywnie. Małe wilczki symbolizują dobro i bezbronność, młode wilki to siła, odwaga i niezłomność, stary wilk – przewodnik

stada – jest tym, który dzięki doświadczeniu życiowemu zyskał mądrość. Dzięki temu jest najważniejszy w całym stadzie.

Druga płaszczyzna podziału dotyczy zachowania zwierząt w stanie ciągłego zagrożenia i ucieczki przed śmiercią. Niektóre tego nie wytrzymują, zostają złamane psychicznie przez oprawców. Ciągła ucieczka przed śmiercią doprowadza ich do chciwości i zdrady. Inną grupę, reprezentowaną przez podmiot mówiący, stanowią osobniki niezłomne, których charakter wykuwa się w cierpieniu i nieustannej walce. Te zachowały swoją godność. Ich doświadczenie życiowe powoduje, że stają się przewodnikami dla tych, które przeżyły, ale zatraciły cechy charakterystyczne dla wilków. Ten drugi rodzaj daje nadzieję na zachowanie odzyskanej wolności.

Na zakończenie należy spytać, kim są wilki? Analizując zaangażowaną politycznie poezję Jacka Kaczmarskiego, oczywiste jest, że wilki reprezentują naród walczący z komunistycznym systemem o wolność. Społeczeństwo – podobnie jak wilki – jest podzielone. Wielu zostało złamanych przez system, są jednak również tacy, jak trójłapy wilk – walczący do końca, ci, którzy zachowali wolność wewnętrzną. To oni staną się przewodnikami stada – narodu po upadku reżimu. Co ważne, jak wspomniano, *Oblawa IV* została napisana kilka dni po pierwszych wolnych wyborach (4 czerwca 1989 r.), kilka dni po uświadomieniu sobie upadku komunizmu. W tej perspektywie szczególnie wymownie brzmi zakończenie *Oblawy IV*, będące metaforą tamtych dni:

*Wilk wolny – wyje, na smyczy pies – skowycze
I bać się musi i swych braci straszyć.
Myśliwy jeszcze ma broń i trzyma smycze,
Lecz las jest nasz i łąki też są nasze!*

Bibliografia

Źródło

Kaczmarski, Jacek. *Antologia poezji*, red. Krzysztof Nowak. Warszawa: Demart 2012.

Opracowania

Gajda, Krzysztof. „Próba całości, czyli o problemach z porządkowaniem”. W: Jacek Kaczmarski, *Antologia poezji*, red. Krzysztof Nowak. Warszawa: Demart 2012.

Gajda, Krzysztof. *Jacek Kaczmarski w świecie tekstów*. Nowe wydanie, poprawione i poszerzone. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie 2013.

Kępka, Izabela. „Językowa kreacja psa i jej funkcje w poezji Jacka Kaczmarskiego”. *Studia Językoznawcze. Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny* 16 (2017): 135–138.

Kępka, Izabela. „Gdy królewską godność zachowały tylko kamienne lwy..., czyli o językowej kreacji lwa w piosenkach Jacka Kaczmarskiego”. *Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza*, red. Małgorzata Witaszek-Samborska 24 (2017), 2, 59–72.

- Kopaliński, Władysław. *Słownik symboli*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Rytm, 2008.
- Nowa encyklopedia powszechna PWN*. T. VI. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1996.
- Skorupska-Raczyńska, Elżbieta. *Kreacja ojca w powieściach nadniemeńskich Elizy Orzeszkowej (studium językowo-stylistyczne)*. Gorzów Wielkopolski: Wydawnictwo Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej, 2013.
- Skubalanka, Teresa. „Językowa kreacja Jacka Soplicy (Księdza Robaka)”. W: *taż, Mickiewicz, Słowacki, Norwid. Studia nad językiem i stylem*. Lublin: Wydawnictwo UMCS, 1997, 20–33.
- Wyrwich, Mateusz. „Półportret bez kanałii”. *Życie*, 8.06.2001.
- Żuk, Grzegorz. „Językowy obraz świata w polskiej lingwistyce przełomu wieków”. W: *Przeobrażenia w języku i komunikacji medialnej na przełomie XX i XXI wieku*, red. Małgorzata Karwatowska i Adam Siwiec. Chełm: Wydawnictwo PWSZ, 2010, 239–257.

„Oto jest wilk wolny!” – kreacja wilka jako symbolu wolności w poezji Jacka Kaczmarskiego

Streszczenie

Celem artykułu jest ukazanie językowej kreacji wilka i funkcji, jakie pełni w piosenkach Jacka Kaczmarskiego. Wilki Kaczmarskiego są zwierzętami o silnym charakterze, który jest łamany niekończącymi się obławami, nagonkami i próbą eksterminacji gatunku. W utworach barda Solidarności widać dwa porządki podziału wilków. Pierwszy dotyczy wieku. Małe wilczki symbolizują dobro i bezbronność, młode wilki to siła, odwaga i niezłomność, stary wilk – przewodnik stada – jest tym, który dzięki doświadczeniu życiowemu zyskał mądrość. Teraz jest najważniejszy w całym stadzie. Drugi podział dotyczy zachowania zwierząt w stanie ciągłego zagrożenia i ucieczki przed śmiercią. Niektóre wilki zostają złamane psychicznie przez oprawców. Ciągła ucieczka przed śmiercią doprowadza ich do chciwości i zdrady. Inną grupę, reprezentowaną przez podmiot mówiący, stanowią osobniki niezłomne, których charakter wykuwa się w cierpieniu i nieustannej walce. Te zachowały swoją godność. Ich doświadczenie życiowe powoduje, że stają się przewodnikami dla tych, które przeżyły, ale zatraciły cechy charakterystyczne dla wilków. Ten drugi rodzaj daje nadzieję na zachowanie odzyskanej wolności. Wilki w poezji Jacka Kaczmarskiego reprezentują naród walczący z komunistycznym systemem o wolność. Społeczeństwo – podobnie jak wilki – jest podzielone. Wielu zostało złamanych przez system, są jednak również tacy, jak trójłapy wilk – walczący do końca, ci, którzy zachowali wolność wewnętrzną. To oni staną się przewodnikami narodu po upadku reżimu.

‘The wolf is free!’ – The wolf as a symbol of freedom in the poetry of Jacek Kaczmarski

Summary

The article presents the linguistic creation of the wolf and the function it fulfils in the songs of Jacek Kaczmarski. Kaczmarski’s wolves are animals of strong character, which is broken in never-ending dragnets, crackdowns and attempts to exterminate the whole species. In the songs of the ‘Solidarity’ bard there are two division orders of wolves. The first one refers to

the age. Little wolf cubs symbolise defencelessness and everything that is good, young wolves – strength, courage and indomitability, and an old wolf, the pack leader, is the one that has acquired wisdom through his life experience, and therefore he is the most important in the whole pack. The second order refers to the behaviour of the animals escaping death under constant threat. Some wolves are psychologically broken down by villains. Constantly escaping death they become greedy and treacherous. Another group, represented by the speaking subject, was composed of steadfast individuals, whose characters had been forged in suffering and constant fighting. They kept their dignity. Their life experience made them become leaders for the others who had survived but lost the features typical of wolves. The steadfast individuals gave hope that the freedom would not be lost. The wolves in Kaczmarski's poetry represent a nation fighting for freedom against the communist system. The society – like the wolves – is divided. Many had been broken by the system, but still there were the ones – like the wolf with three paws – who fought to the end and retained their inner freedom. And they would be the leaders of the nation after the collapse of the regime.

Cytowanie

Kępka, Izabela. „«Oto jest wilk wolny!» – kreacja wilka jako symbolu wolności w poezji Jacka Kaczmarskiego”. *Studia Językoznawcze. Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny* 17 (2018): 177–189. DOI: 10.18276/sj.2018.17-11.